

Gangi rozprzestrzeniły się w całej Europie. Europol ostrzega: Przystępczość zorganizowana stanowi większe zagrożenie niż terroryzm.

Zorganizowana przystępczość w Europie ma wiele twarzy. Przy użyciu granatów i w strzelaninach uliczne gangi w Szwecji walczą o panowanie w przystępczym świecie. Są bezprecedensowo brutalni. *„Jesteśmy w stanie wojny, sytuacja jest dramatyczna”* - skarży się Jale Poljarevius ze szwedzkiej policji.

W 2018 r. prawie 40 osób zginęło w strzelaninach między gangami, w tym roku policja jest już dwunastu zabitych, dwanaście osób rannych. *„Są uzbrojeni, walczą jak wojskowe siły specjalne, są bardzo, bardzo niebezpieczni”* - powiedział komisarz ds. przystępczości Poljarevius, opisując serię przystępstw, zwłaszcza w Sztokholmie, Malmö i Göteborgu. *„To są zbrodnie, których nigdy wcześniej nie widzieliśmy”*.

Liczba gangów gwałtownie wzrosła

Sprawcy są często bardzo młodzi, broń pochodzi głównie z Bałkanów - a gangi liczące w sumie około 18 000 członków, rozprzestrzeniają się głęboko w społeczeństwie. Ich powiązania są międzynarodowe.

Przemoc w Szwecji jest dla ekspertów policyjnych w Europie nietypowa. *„Szwecja jest laboratorium eksperymentów z przystępczością zorganizowaną w Europie”* - mówi Jari Liukku, który kieruje jednostką tego obszaru przystępczego w Europejskim Departamencie Policji Europolu w Hadze. *„Przemoc przystępczości zorganizowanej rośnie”* - mówi Liukku.

I rośnie również jej zasięg. W 2017 r. Europol stwierdził, że liczba gangów aktywnych w skali międzynarodowej wzrosła w Europie o prawie jedną trzecią, do 5000 w ciągu czterech lat. Śledczy do spraw zorganizowanej przystępczości Liukku donosi: *„Wzrost trwa”*.

Bezpieczeństwo wewnętrzne bardziej zagrożone przez gangi niż przez terroryzm

Oficjalne nowe dane jeszcze nie istnieją. Lecz zakłada się, że istnieje od 7000 do 7500 gangów przystępczych w Europie, twierdzą eksperci na konferencji wyższych funkcjonariuszy policji z UE w głównej siedzibie Europolu. Dzięki lepszej pracy dochodzeniowej mniejsze sieci przystępcze są demaskowane, pomimo tego agencje bezpieczeństwa są zaniepokojone wzrostem grup przystępczych: *„Przystępczość zorganizowana stanowi największe zagrożenie dla bezpieczeństwa wewnętrznego Europy - większe niż terroryzm”* - mówi urzędnik Europolu, Liukku.

Europa w ostatnich latach bardziej zajmowała się migracją i terroryzmem, wyjaśnia zastępca dyrektora Europolu Wil van Gemert, ale przystępczość zorganizowana nigdy nie przestała istnieć. Nie tylko jest więcej gangów, ale także dużo bardzo różnych formacji, ponieważ niekiedy przystępcy spotykają się w luźnych, elastycznych sieciach.

„Przystępczość zorganizowana dywersyfikuje się w podobny sposób jak gospodarka” - mówią śledczy.

60 procent sprawców to Europejczycy

Handel narkotykami, który stanowi jedną trzecią przestępstw, jest nadal główną działalnością struktur przestępczych, ale także przemyt, rabunki, kradzież danych i inne formy cyberprzestępczości, a także handel bronią przyczyniają się do rocznego zysku w wysokości co najmniej 110 mld euro w Europie.

Miliardy zysków jest pranych w legalnych firmach, przez co przestępczość zorganizowana przenika gospodarkę. Europol obserwuje przede wszystkim działania włoskiej mafii, grup albańskich i wschodnioeuropejskich, a także gangów, których wpływ na niemiecką scenę kryminalną według Federalnego Urzędu Policji Kryminalnej (BKA), staje się coraz ważniejszy. Sieci przestępcze w całej Europie obejmują przestępców ze 180 krajów, ale 60 procent sprawców to Europejczycy.

Włoska mafia szczególnie silna

Szczególnie niebezpieczna jest wciąż włoska mafia, której zasięg rośnie zgodnie z szacunkami badaczy. Filippo Spiezia, wiceprezydent urzędu sprawiedliwości UE, Eurojust, ostrzega: *„Rozprzestrzenianie się mafii to nie teoria, to się dzieje.”* Lecz można to przeoczyć przez długi czas: *„ponieważ mafia jest cicha”*, unika ona widocznej przemocy - wojna mafijna w 2007 r., kiedy w Duisburgu sześć osób zostało zastrzelonych przed restauracją w związku z waśniami rodzinnymi są uważane za wyjątek.

Kalabryjska ['Ndrangheta](#), którą eksperci klasyfikują jako najbardziej niebezpieczną z organizacji mafijnych, nadal inwestuje w krajach UE, zwłaszcza w Europie Wschodniej, mówi dyrektor Włoskiego Departamentu ds. Przeciwdziałania Mafii DIA Giuseppe Governale. Jako główne kraje docelowe wymienia Malte, Słowację, Bułgarię i Rumunię - w trzech z tych krajów dziennikarze, którzy opisywali mafię, zostali niedawno zamordowani. 'Ndrangheta działa również w Niemczech i Belgii. *„Poprzez korupcję i przemoc wnikają głęboko w społeczeństwo i stają się coraz więksi i bardziej wpływowi”* - mówi szef DIA.

Walka z mafią musi być priorytetem

Ważnym obszarem działalności stał się przemyt nielegalnych imigrantów: *„Imigrantami zarabiają dziś więcej pieniędzy niż narkotykami”* - mówi łowca mafii. Z płatności państwa na rzecz migrantów we Włoszech w wielu przypadkach część ściąga mafia. Również Europol ostrzega, że przemyt imigrantów jest wysoce opłacalny i dlatego niektóre organizacje przestępcze rozszerzyły swoją działalność.

Szef DIA Governale twierdzi: *„Walka z mafią musi mieć priorytet dla wszystkich państw UE.”* Ale są też sukcesy. Ogólnoeuropejska skoordynowana akcja przeciwko 'Ndranghecie w grudniu 2018 r., w której w samej Nadrenii Północnej-Westfalii i Bawarii zostało aresztowanych 14 domniemanych członków mafii, miała miejsce dzięki udanej infiltracji. W sumie około 90 podejrzanym zostało aresztowanych w całej Europie.

Potrzebna jest większa współpraca

Ta akcja pokazuje, jak ważna jest wszechstronna współpraca. Ale nie tylko nękana przez wojnę gangów szwedzka policja nalega: *„Potrzebujemy więcej współpracy.”* Europol wzywa również do nowego podejścia w walce z przestępczością zorganizowaną, w tym wspólnego planu

działania państw UE. Potrzebna jest zmiana priorytetów, mówi Liukku. Należy skupić się na przywódcach gangów i ich majątkach.

Chociaż konfiskata majątków okazała się skuteczna, do tej pory tylko jeden procent zysków osiągniętych w tym obszarze został skonfiskowany w Europie. Według Federalnego Urzędu Policji Kryminalnej, śledczy w Niemczech byli w stanie zabezpieczyć przynajmniej tymczasowo około 17 procent zysków. Ale to z powodu podejmowania przez te grupy przestępcze „środków ukrywania” trudniej jest odkryć aktywa, informuje BKA.

Również poza tym przeszkody są wielkie. Austriacki Federalny Urząd Policji Kryminalnej w „Operacji Kleopatra”, wykrył międzynarodowy gang, który działał w handlu narkotykami. Monitorowano ponad 100 telefonów. Członkowie gangu rozmawiali w 16 językach, od niemieckiego i tureckiego po dari lub urdu. Śledczy narzekają, że same koszty tłumaczenia w trakcie dochodzenia wyniosły ponad 100 000 euro.